GAZETA KRAKOWSKA

Nro 32.

Z KRAKOWA DNIA 20. KWIETNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 13 Kwietnia.

Urzędowe doniesienia.

Przybyły tu wczoray gabinetowy goniec z Dijonu przywiozł następuiące doniesienia:

Po odniesionem d. 30 Marca między Bondy i Paryżem nowem zwycięztwie nad resztami korpusow Marszałkow Marmonta i Mortiera, woyska zprzymierzone osadziły Paryż. Oba te korpusy są zniszczone: utraciły wszystkie potrzeby woienne. Przeszło 90 dział, reszta artyleryi, która uszła z bitew pod Arcis i Fere Champanoise, są owocem ostatniego tego zwycięztwa.

Naczelny Wodz wielkiego zprzymierzonego woyska wydał pod murami Paryża adress do mieszkańcow tey stolicy. (A) W nocy z d. 30 na 31 Marca zawarta została kapitulacya. (B.) D. 31 wyszło w Paryżu oświadczenie w imieniu zprzymierzonych Mocarstw. (C.)

Woysko zprzymierzone weszło d. 31 Marca rano do Paryża. Liczne zebrany lud biegł przeciw niemu. NN. Cesarz Rossyyski i Krol Pruski witanemi byli tysiącznemi okrzykami: " Niech żyią zprzymierzeni Monarchowie! Niech żyie pokoy! Niech żyią nasi oswobodziciele! „ Im daley orszak posuwał się w ulice, tem więcey pokazywało się tysiącow ludzi z białemi kokardami. Jednogłośne dały się słyszeć okrzyki: " Niech żyią Bourbonowie! Niech żyie Król! Niech żyie Ludwik XVIII.

Senat zgromadził się dla wyznaczenia tymczasowego rządu.

Narodowa gwardya Paryzka zostawiona została pod bronią; d. 31 zaciągnęła razem z woyskami zprzymierzonemi na straże. D. 1 Kwietnia woyska zprzymierzone udały się drogą od Fontainebleau w pogoń za szczątkami woyska Francuzkiego.

Nayglębsza spokoyność panowała w stolicy.

(A) Odezwa do mieszkańcow Paryzkich.

Mieszkańcy Paryzcy! Woyska zprzymierzone stoią przed Paryżem. Nadzieia szczerego i trwałego poiednania się z Francyą, utwierdzała ich postęp ku tey stolicy. Od 20 lat oblewała się Europa krwią i

rami. Wszyftkie usiłowania położenia końca tylu nieszczęściom były daremne, ponieważ w przemocy uciskaiącego was rządu znaydowała się nieprzezwyciężona zawada do pokoiu. Ktoryż Francuz nie ieft o tey prawdzie przekonany? Zprzymierzeni Monarchowie życzą prawdziwie widzieć we Francyi dobroczynnie działaiącą władzę przywroconą, którąby oraz była w ftanie kray ten z wszyftkiemi innemi Narodami i Rządami gruntownie poiednać. Od miafta Paryża zależy teraz przyśpieszyć pokoy świata. Zprzymierzeni Monarchowie oczekuią zatem od tego miafta oświadczenia, które nieskończenie przyłoży się do tego dzieła. Skoro się oświadczy, woyska ftoiące pod iego murami, przyłożą się do uskutecznienia iego poftanowień. Paryżanie, wiadome wam ieft położenie waszey oyczyny, poftepek miafta Bordeaux, spokoyne zaięcie Lyonu, cierpienia, które zlały się na Francyą, i prawdziwe uczucia waszych współziomków. Znaydziecie w tych przykładach koniec zewnętrznych woien i wszyftkich wewnętrznych roztyrek; nadaremnie szukalibyście ich gdzie indziey. Utrzymanie i spokoyność waszego miafta będą celem ftaranności i środkow, które Zprzymierzeńcy z waszemi władzami i temi z pomiędzy was, którzy naywięcey publicznego posiadaią zaufania, ułożą. Zaden kwaterunek nie będzie ciążył ftolicy. Z takiemi uczuciami przemawia do was ftoiąca przed waszemi murami Europa. Pospieszaycie odpowiedzieć zaufaniu, które w waszey miłości do oyczyzny i waszey mądrości pokłada.

Wodz Naczelny woysk Zprzymierzonych,
Feldmarszałek Xże Schwarzenberg.

(B) *Kapitulacya miafta Paryża.*

Po upłynieniu czterech godzinnego zawieszenia broni, na które ugodzono się, w celu umowienia się względem osadzenia miafta Paryża i uftąpienia będących tam ieszcze korpusow Francuzkich, podpisani, będąc od obuftronnych dowodzących Jenerałow należycie upoważnionemi, ugodzili się na naftępuiące warunki i one podpisali:

1) Korpusy Marszałkow Xcia Trewizy i Raguzy uftąpią d. 31 Marca o godzinie 7 zrana z miafta Paryża.

2) Zabierą z sobą wszelką własność i tabory swoich korpusow.

3) Nieprzyiacielskie kroki rozpocząć sie dopiero mogą we dwie godziny po ich wyciągnieniu z miafta, to ieft d. 31 Marca o godzinie 9 z rana.

4) Wszyftkie zbroiownie, warsztaty, woyskowe uftanowienia i magazyny pozoftać maią w takim ftanie, w iakim znaydowały się przed ninieyszą kapitulacyą.

5) Narodowa czyli mieyska gwardya będzie zupełnie od liniiowego woyska oddzielona; ma bydź utrzymana, rozbroiona lub rozpuszczona, iak zprzymierzone Mocarftwa uznaią zapotrzebne.

6) Korpus municypalney żandarmeryi dzielić będzie zupełnie los gwardyi narodowey.

7) Ranieni i po godzinie 7 pozoftali w Paryżu żołnierze są jeńcami woiennemi.

8) Miafto Paryż polecone ieft wspaniałości wysokich zprzymierzonych Mocarftw.

Działo się w Paryżu d. 31 Marca 1814 o godzinie 2giey zrana.

(Podp.) *Pułkownik Orłow*, Jenerał

Adjutant N. Cesarza Rossyyskiego.

Pułkownik Paar, Jenerał Adjutant Feldm. Xcia Schwarzenberga.

Pułkownik Fabrier, od głownego sztabu Marszałka Xcia Raguzy.

Pułkownik Denys, pierwszy Adjutant Marsz. Xcia Raguzy.

(C) *Oświadczenie.*

Woyska zprzymierzonych Mocarstw osadziły stolicę Francyi. Zprzymierzeni Monarchowie gotowemi są przyłożyć się do życzenia narodu Francuzkiego. Oświadczaią: iż, ieżeli warunki pokoiu, dla położenia granic dumie Bonapartego, w elkiey wymagały rękoymii, tedy te warunki daleko będą korzystnieysze, skoro Francya sama przez powrot pod mądry rząd, okaże bezpieczeństwo pokoiu. Zprzymierzeni Monarchowie oznaymuią zatem: że nie wniydą więcey w żadne układy z Napoleonem Bonaparte, ani członkami do iego familii należącemi; że całość dawney Francyi, iak była pod prawemi Królami nienaruszoną zostawią, i nawet więcey uczynić iak to, nie sądzą bydź rzeczą niepodobną, ponieważ zawsze stosuią się do zasady, iż Francya dla szczęścia Europy powinna bydź wielką i potężną; że konstytucyą, którą Francya sobie nada, uznaią i zagwarantuią. Wzywaią przeto senat, aby ustanowił tymczasowy rząd, dla bezpośredniego zawiadywania kraiem, i przygotował oraz naydogodnieyszą dla ludu Francuzkiego konstytucyą. Wyrażone tu zamiary dzielą zemną wszystkie zprzymierzone Mocarstwa.

Alexander.

Z rozkazu N. Cesarza: Sekretarz Stanu, *Hrabia Nesselrode.*

W Paryżu d. 31 Marca 1814. o godzinie 3 po południu.

Dostrzegacz Austryacki dodaie do ogłoszonych w gazecie dworskiey powyższych wiadomości następuiące:

" Po świetnych zdarzeniach w okolicy Paryża zaszłych, i wniyściu woysk zprzymierzonych do tey stolicy, położenie rzeczy we Francyi tak stanowiący wzięło obrot, iż pożądany od wszystkich w woynie będących stron cel nie może już bydź dalekim. D. 1 Kwietnia zebrał się Senat pod prezydencyą Wicewielkiego Elektora i ustanowił tymczasowy rząd, ktory ma się trudnić potrzebami administracyi, i podać senatowi proiekt naydogodnieyszey dla ludu Francuzkiego konstytucyi. Potem obrał członkami tymczasowego rządu: P. Talleyranda, Xcia Benewentu, P.P. Senatora Hrabiego Beurnonville, Senatora Hrabiego Jaucourt, Radcę stanu Xcia Dalberg, i nakoniec P. Montesquiou, byłego członka konstytucyynego zgromadzenia. Xże Benewentu ogłoszony został prezesem tego rządu. Na posiedzeniu dnia następnego wydał senat uchwałę, mocą którey Napoleon i iego familiia oddaloną iest od tronu.

" D. 3 Kwietnia zebrało się ciało prawodawcze w zwyczayney swoiey sali, i pochwaliło wszystkie przez senat przedsięwzięte kroki.

"Podług doniesień z Paryża pod d. 5 b. m. przybyli tam Marszałkowie Ney i

)2(

Marmont, i oświadczyli się za Ludwikiem XVIII. Jedno tylko życzenie panuie w całey Francyi, widzieć iak nayprędzey przybycie tego Monarchy.

" Cesarsko Rossyyski Jenerał Baron Saken mianowany ieſt woyskowym gubernatorem Paryża.

Z Dyżonu d. 6 Kwietnia.

W mieście tuteyszem panuie nieograniczona radość z powodu oſtatnich zdarzeń. Gdy N. Cesarz Auſtryacki d. 5 rano konno wyiechał, otoczyło go mnoſtwo ludu i napełniło powietrze okrzykami: " Niech żyie Cesarz! Niech żyie Król! „ Wszyſtkie cywilne urzędy zawdziały białe kokardy. D. 5 w wieczor, lubo z powodu wielkiego tygodnia nie bywało już wyſtawień teatralnych, na żądanie iednak publiczności dano operę: *Rychard lwiego serca*; publiczność przyymowała sceny ſtosuiące się do teraźnieyszych zdarzeń z największemi oklaskami.

Wszędzie tworzą się korpusy ochotników, które przysięgaią na wierność chorągwiom Królewskim. Poruszenia wieyskiego ludu zupełnie uſtały, i kupami ciśnie się lud do miaſt, dla oświadczenia się za Królem.

Deputacya od miaſta Lyonu, składaiąca się z Prezydenta i dwoch znacznieyszych obywateli, miała szczęście na audyencyi d. 4 złożyć J. C. K. Apoſtolskiey Mci hołd uszanowania od tego miaſta.

Z tegoż miaſta d. 7 Kwietnia.

N. Cesarz opuści iutro Dyżon, dla udania się przez Chatillon do Paryża.

Z ſtrony Ludwika XVIII Margrabia Chabannes wydał naſtępuiącą odezwę do Francuzow:

" Francuzi! zbliża się chwila waszego oswobodzenia. Wasz Król, w towarzyſtwie corki Ludwika XVIgo, Xcia Conde i oyca Xcia Enghien, ieſt w gotowości do przybycia do was; Monsieur, brat Ludwika XVIII, i iego synowie uprzedzili przybycie iego do wschodniey, południowey i zachodniey Francyi, obiawili oycowskie zamiary waszego Króla, i zaręczaią wam w imieniu iego przywrocenie szczęścia i pokoiu, pod panowaniem, które będzie opiekunem uſtaw i publiczney wolności. Drogi naszych przodkow wykrzyk: " Niech żyie Król! „ niechay się wszędzie słyszeć daie, niechay się w wszyſtkich odzywa sercach, a biała chorągiew niechay nad waszemi powiewa miaſtami; niechay mieszkańcom wieyskim zapowiada powrot porządku, ożywienie handlu, bezpieczeńſtwo trzod, i ściste połączenie wszyſtkich Francuzow. Nie będzie was więcey uciążać woyna, popis woyskowy, obmierzłe naduzycie połączonych opłat; wszyſtko co czyniło narod nieszczęśliwym zniknąć ma wraz z tyranem. Król chce Cesarską gwardyą i wszyſtkich jenerałow, officerow, podofficerow i żołnierzy zachować przy ich ſtopniach i żołdzie, którzy się za iego sprawą oświadczą, a urzędnikow cywilnych i sądowych, którzy się za nim oświadczą, zoſtawić przy urzędach; wynagrodzi znakami honorowemi tych, którzy na nie zasłużą; świetność służby Bożey, bezpieczeńſtwo własności będą zapewnione; nic zgoła nie przerwie zgody, która pomiędzy wszyſtkiemi Francuzami panować musi, a Król i iego familia, iako

wzor przykładu, będzie umiał naylepiey połączyć ofiary, prawa i interessa wszystkich. Francuzi! niechay więc kończy się rewolucya, która zaczęna się dla ocalenia waszego i uspokoienia świata. Cała Europa ubiega się dla przywrocenia prawego Monarchy. Wy mielibyście iedni chcieć pozostać w ciężkiey niewoli? Niech żyie Król!„

Doniesienia od teatru woyny.

W Bruxelli ogłoszony został d. 30 Marca następuiący rapport Xcia Weimarskiego:

"Mieszkańcy Bruxelli mogą bydź spokoynemi względem przedsięwzięść Jenerała Maison. Poczynione są wszystkie kroki do ich zniszczenia. Rozpoznanie, które Jenerał Maison dziś rano w 1000 ludzi przedsięwziął, odparte zostało, iak się w tey chwili dowiaduiemy. Xże Jmć napisał do tego Jenerała list następuiący:

"Jezeli WPan dopuścisz się gwałtow względem mieszkańcow Gandawy i iey okolic, tedy ostrzegam WPana, iż w krotce uwiadomiony będziesz o odwecie, którego N. Imperator Wszech Rossyy użyć każe na Francuzkich jenerałach i sztabowych officerach, którzy w znaczney liczbie w ego znayduią się mocy. Mam honor bydź, &c.

W Mons d. 28 Marca 1814.

Xże Sasko-Weimarski.

Nieprzyiacielski korpus, który pod Jenerałem Maison wtargnął do Gandawy, nie liczy więcey, iak 4000 ludzi. Jenerał Thielemann przybył potem z swoim woyskiem do Courtray, a przez Bruxellę przeszło d. 28 i 29 wiele woyska w kierunku do Flandryi. Wycieczkę, którą osada Autwerpska d. 27 zrobiła, i zapewne z napadem Gandawy związek miała, dzielnie odpartą została.

D. 30 ieszcze w wieczor odebrano w Bruxelli doniesienie od Jenerała Hr. Lotum z Alost, że nieprzyiaciel opuścił Gandawę i woyska sprzymierzone znowu to miasto osadziły. Xże Weimarski przybył także do Alost.

O mało wiadomych ieszcze poruszeniach, które woysko Francuzkie pod dowodztwem Napoleona Bonapartego, od 21 Marca po nieudanym się zamachu przedarcia się pod Arcis nad Aube, czyniło, zawiera gazeta Bruxelska następuiące urzędowe doniesienia:

D. 21 Marca była główna kwatera Bonapartego w Sommepoint przy Vitry. Pochwycono gońca, który wiozł własnoręczny list Bonapartego do Cesarzowey do Paryża, w którym wyraża: iż znayduie się w drodze nad Marnę, dla odparcia daley od Paryża nieprzyiaciela, i spodziewa się d. 22 stanąć w St. Dizier.

Stanowisko woysk sprzymierzonych było d. 23 następuiące: Królewicz Wirtemberski stał w Sommepoints, Hrabia Wittgenstein w Poivre, Feldmarszałek Hr. Wrede w Lignon, Hrabia Gyulay w Loistre, odwody, gwardye i głowna kwatera w Roncy nad Voire. Połączone woysko Slązkie i północne miało następuiące stanowisko: Jen. Hrabia Winzingerode stał z 10,000 jazdy i 48 działami między Vitry i Sommepoints; korpusy Langerona, Sakena i Woroncowa stały w okolicy Reimsu i trzymały Chalons i Eperney osadzone; Jenerałowie Jork i Kleist stali w okolicy Chateau-Thierry i Montmirail;

Jenerał Bülow stał w Soissons.

Bonaparte cofnął się z 50 do 60,000 ludzi ku Marnie i St. Dizier. Jeńcy mowili, iż w woysku głoszono, że pociągnie ku Renowi. Marszałkowie Marmont i Mortier, wraz z dywizyą nowey gwardyi pod wodzą Jenerała Charpentier, ściganemi byli od Jenerałow Jorka i Kleista od Oulsizy aż za Chateau-Thiery i Montmirail. D. 24 widziano oddziały jazdy od korpusow Marszałkow Marmonta i Mortiera między Vertus i Marną, któ e brały kierunek ku Vitry i do 25,000 ludzi wynosić mogły.

Podług dalszych doniesień zdawał się ten korpus bydź od głownego woyska oddzielonym dla zasłonienia Paryża. Głowne woysko z swoim Cesarzem ciągnęło d. 24 od St. Dizier nad Marną do Joinville i Chaumont, dla odciągnienia zapewne woyska zprzymierzonego co raz daley od Paryża, ale Wodz naczelny, Xże Schwarzenberg, nie dał się uludzić; przestał na wysłaniu 12,000 jazdy dla uważania znacznie zmnieyszonego iuż głownego Francuzkiego woyska, a sam pospieszył przeciw wysłanym dla zasłonienia Paryża korpusom, które iak wiadomo, dognał d. 25 pod Fere Champanoise, i ile dostały pobił, pozabierał w niewolą i rozproszył. Reszta uciekła pod Paryż, gdzie nowe dokonały ich klęski, i stolicę zwycięzkiemu woysku oddały. Napoleon Bonaparte dowiedziawszy się o pobiciu swoich Marszałkow, zwrocił się nag em marszem przez Bar nad Aube, Troyes, Nogent i Provins ku stolicy, i przybył ieszcze na czas, ażeby był świadkiem opanowania oney.

Lubo głowny punkt działań ściąga teraz naywiększą na siebie uwagę, historya niepowinna iednak spuszczać z oka zdarzeń w innych częściach wielkiego placu boiu, ponieważ te do całości działań należą; wypadki zaś względem poiedynczych powiatow, miast lub twierdz wpływaią mniey lub więcey do obrotow i poruszen głownego woyska, i stanowią względem losu świata. Naynowsze doniesienia w tyle będących części placu boiu są następuiące:

Z Julich piszą pod d. 1 Kwietnia: — Gdy Jenerał Sebastiani odciągaiąc pozabierał wszystkie z kass pieniądze, osada tuteysza, składaiąca się z 3000 ludzi, pomiędzy któremi 500 Szwaycarow, cierpi zatem wielki niedostatek pieniędzy. Od opasania miasta nie odebrali officerowie iak po 30 fr. Dowodca nazwiskiem St. Loup podzielił mieszczan na 10 kompaniy (5 stanowią gwardyą narodową, a 5 pompiarzow; pierwsze utrzymuią pod czas bombardowania porządek, drugie ogień gaszą. Podczas ostatniego bombardowania spalił się skład siana i słomy, stodoła, browar i domek. Mieszczanie dostawić musieli 800 par trzewikow i 800 koszul. Zażądano od nich 40,000 fr. ale nie są ieszcze wypłacone. Niema w mieście iak 40 krow do prywatnych osób należących; te zarekwirował dowodca w przeszłym tygodniu, z których dwie maią bydź co tydzień dla chorych zabite. Pomor iest znaczny, a Szwaycarowie patrzą tylko iakby uciec mogli.

Z pod Wesel słyszano w Essen na końcu Marca codziennie z dział strzelanie;

d. 30 było nader mocne i ciągłe.

Podług doniesienia z Bazylei pod d. 2 Kwietnia, osada Hüningen, która przez kilka dni zachowała się spokoynie, zaczęła znowu d. 30 Marca zrana żywo strzelać. Kula urwała dwiema koniom od wozowey poczty, która szła z Bazylei do Kolmar, nogi. Wiele robotnikow od korpusu oblegaiącego zostało także ranionych. Ten mało co odpowiadał na nieprzyiacielski ogień, i przestał na gaszeniu na prożno wystrzyliwanych kul. W wieczor zrobiła osada wycieczkę, która wzniecila żywą potyczkę. D. 31 nastąpiła druga wycieczka i strzelanie z twierdzy trwało aż do poźney nocy. Toż doniesienie z Bazylei dodaie: Wiadomość o swycięztwie zprzymierzonego woyska sprawiła tu powszechnie tem większą radość, gdy poprzednicze powstanie chłopow w niektórych zaiętych prowincyach Francuzkich wzniecilo tu nieiaką trwogę. Obłąkani ci nieszczęśliwi ludzie, czynili wszelako w przedsięwzięciach wielkiego woyska cokolwiek przeszkody, ponieważ związek między Bazyleią i niektóremi korpusami czynili niebezpiecznym. Okoliczność ta zwrociła wiele osob z Francyi do naszego miasta. Należące osoby do piszącey głowney kwatery, wiele poiedynczych podrożnych, &c. tu się wrociło; onegday przybyły tu także stoiące w tyle ekwipaże Królewicza Wirtemberskiego, które składaią się z 32 dzielnych koni. Podobnież zwrociły się tu z Vesoul wozy wiozące żywność i ammunicyą dla woyska. Dway młodsi WW. Xiążęta Rossyyscy wrocili się także z Vesoul i mieszkaią tu; przez litość i dobroczynność zaś swoią względem naszych ubogich i wychodzących z lazaretow żołnierzy pozyskali powszechną miłość. Osada nasza zmocnioną została 1500 Austryakow i 300 kozakow; ostatni stoią za miastem. Z Brysgowii przechodzą tędy ciągle woyska; d. 30 Marca przeszło wgłąb Francyi wiele Niemieckich woysk, a dziś rano dwa Wirchurskie i Frankfortskie pułki. Przybywa także coraz więcey cięzkich dział przeciw twierdzom w Alzacyi. Dziś przeszło znowu tędy wiele Rossyyskich woysk; mowią, iż pod Befort i Kolmarem zgromadzaią się woyska, dla poskromienia poruszeń chłopow. Z Francyi wracaią tu ciągle ieszcze zakłady. Droga ztąd do Dizonu iest zresztą otwarta i bezpieczna.

Ciąg dalszy treści Konstytucyi nowey Hiszpańskiey.

Moc i władza, którą Stany przez nową konstytucyą we wszystkich częściach administracyi sobie zachowały, nierownie znacznieysza ieszcze iest w względzie prawodawstwa. Same Stany tylko sprawuią władzę prawodawczą; każdy członek może podać proiekt do prawa. Gdy ten za poprzedniczem roztrząsaniem większością głosow iest przyięty, naowczas przesyłaia go Stany przez deputacyą Królowi do zatwierdzenia. Król może go zatwierdzić lub nie. W ostatnim przypadku odsyła Król proiekt do prawa z wyłuszczeniem powodow, dla których go nie zatwierdził. To w przeciągu 30 dni nastąpić powinno. Jeżeli Król w tym czasie ani zatwierdzenia swego nie daie, ani go nie odprawia, prawo za zatwierdzone iest uważane, i ma moc obowiązującą. Jeżeli

odsyła proiekt do prawa nie zatwierdziwszy go, z wyrazeniem powodow, dla których zatwierdzenie nie nastąpiło, prawo to w zgromadzeniu Stanow iuż nie może bydź wzięte pod rozwagę w tymże roku, ale dopiero w następnym. Gdy to prawo drugi raz przez Stany iest przyięte, idzie znowu do Króla, który powtornie może odmowić zatwierdzenia swego; lecz gdy prawo po trzeci raz w trzecim roku przez Stany iest przyięte, iuż Król odrzucić go nie może. Ogłoszenie praw dzieie się w tym sposobie, iak teraz we Francyi uchwały Senatu moc obowięzuiącą otrzymuią. Po ukończeniu posiedzeń mianuią Stany Wydział nieustaiący, składaiący się z 7 członkow, to iest: 3 Europeyskich i 3 Amerykańskich, a 7my losem iest wyciągnięty. Wydział ten czuwa nad konstytucyą i prawami Stanow, i zwołuie, gdy tego potrzeba wymaga, nadzwyczayne zgromadzenie Stanow.

Tytuł IV. *O Królu.* Osoba Króla iest święta i nietykalna, i niepodlega żadney odpowiedzialności. Król ma tytuł *Katolicki.* Władza wykonawcza iest wyłącznie przy Królu, i moc iego w tey mierze rozciąga się do tego wszystkiego, co zmierza do utrzymania publicznego porządku wewnątrz, i bezpieczeństwa kraiu zewnątrz, stosownie do praw i konstytucyi. Oprocz prerogatyw zatwierdzania praw i ogłaszania onych, ma Król szczególniey ieszcze moc: 1) wydawania uchwał i urządzeń ściągaiących się do dopełnienia praw; 2) starania się, aby w całym kraiu prędka i ścisła sprawiedliwość wymierzana była; 3) wypowiadania woyny, zawierania i zatwierdzania traktatow pokoiu, o czem wszelako potem przy załączaniu pism urzędowych, do tego ściągaiących się, Stany przez Króla uwiadomione bydź maią; 4) mianowania assessorow do wszystkich sądow cywilnych i kryminalnych, według podania Rady Stanu; 5) rozdawania wszelkich urzędow cywilnych i woyskowych; 6) mianowania na wszystkie Biskupstwa i wszelkie inne dostoieństwa duchowne, według podania Rady Stanu; 7) rozdawania dygnitarstw i ozdob zaszczytnych wszelkiego gatunku; 8) sprawowania naywyższego dowodztwa nad woyskiem i flotą, tudzież mianowania Jenerałow; 9) zarządzania siłą zbroyną, i podzielenia iey według upodobania; 10) kierowania dyplomatycznemi i handlowemi stosunkami z Mocarstwami zagranicznemi, i mianowania Posłow i Konsulow handlowych; 11) zarządzania mennicą, i wybiiania na pieniądzach popiersia swego z imieniem; 12) uchwalania względem użycia funduszow przeznaczonych dla każdey gałęzi administracyi kraiowey; 13) przebaczenia winowaycom według przepisu ustaw; 14) podawania proiektow do praw lub odmian, ściągaiących się do dobra publicznego, w zgromadzeniu Stanow, które potem według przepisanego sposobu o nich naradzać się będą; 15) dopuszczania lub odrzucania wyrokow Soborow lub Bull Papiezkich, po wysłuchaniu Stanow, ieżeli te tyczą się powszechnych urządzeń, po wysłuchaniu zaś Rady Stanu, ieżeli się ściągaią do szczególnych przedmiotow administracyi publiczney, a po wysłuchaniu naywyższego trybunału sądowego, ieżeli przedmiotem ich są sporne sprawy; 16) mianowania i składania z urzędu Sekretarzow Stanu i Ministrow, według upodobania.

(*Dalszy ciąg potem.*)

DODATEK
DO Nro 32.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 KWIETNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego uwiadomiona przez JW. Jenerała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego, iż mimo wydanego przezeń w dniu 16 Grudnia r. z. a Dziennikiem Departamentowym Nro 85 ogłoszonego Urządzenia, Dezercya Furgonow od czterokonnych Bryk do Częstochowy odstawianych nieustaie; Reskryptem z dnia 2 b. m. Nro 1035/154 z Lutego 14 wydanym, zaleciła wszelkiemi zwyczaynemi sposobami obwieścić mieszkańcow Departamentu Krakowskiego, iż każdy ktoryby Furgonistę zbiegłego ukrywał, lub takowego nie odesłał natychmiast na mieysce przyzwoite, podpadać będzie karze Artykułem 1 i 6 Dekretu Królewskiego z dnia 14 Stycznia 1812 w Dzienniku Praw Tomie 4 na karcie 119 i dalszych umieszczonego, na przechowuiących zbiegow przepisaney. Rozkaz ten Dziennikiem Departamentowym, Gazetą i przeczytaniem z Ambon zgromadzonemu Ludowi, i w Szkołach wyznania Moyżeszowego ogłoszony, ażeby był iak nayściśley wykonanym. Prefekt WW. Podprefektow, W. Prezydenta Municypalności Miasta wolno handlowego Krakowa, UUr. Woytow i JPP. Burmistrzow, i wszelkich Policyynych Urzędnikow obowięzuie, zalecaiąc oraz Gminy takowych Furgonistow dostarczaiące, ażeby dla własnego interessu i uniknienia znacznieyszych wydatkow ztąd wypływaiących, starali się o Ludzi pewnych do tey służby, a ile można używali woyskowych, ktorzy teraz do domu popowracali, i w znaczney części bez sposobu do życia zostaią, a naystosowniey do takowych obowiązkow mogliby bydź użytemi, iako iuż z niemi oswoieni. Zeby zaś każdy wiedział o czekaiącey go w razie przestępstwa karze, prefekt wspomnione powyżey Artykuły Dekretu Królewskiego z dnia 14 Stycznia 1812 w całey tu umieszczone ich osnowie przypomina.

Arrtykuł 1.

Zostawiaiąc w swoiey mocy Prawo Kommissyi Rządzącey karę tysiąca złotych polskich za przechowanie Dezertera i dochodzenie oney w Sądach Kryminalnych stanowiące, wymierzenie i wykonanie kar niniejszym Dekretem wskazanych na Urzędnikow przekonanych o zaniedbanie śledzenia Dezerterow lub Urlopnikow niepowracaiących na terminie wyyścia urlopu, Władzom Administracyynym powierzamy.

Artykuł 6.

Gdyby z czasem dowiedzionem było, iż zbieg podczas śledzenia był w Gminie, lub poźniey w Gminie pokazawszy się nie został przytrzymanym i odesłanym, na ten czas, Jenerał Kommenderuiący w Departamencie wezwie Prefekta o wymierzenie kary na Prezydenta, Burmistrza lub Woyta, który Zbiega niedbale śledził, lub umyślnie zataił.

Ta kara za pierwszem zdarzeniem nie mnieysza, iak złotych trzysta, ani większa iak złotych sześćset, a to stosownie do stanu i możności Urzędnika bydź po-

winna.

Procz tego winny Urzędnik obowiązany będzie wynagrodzić szkodę uczynioną Pułkowi w Effektach Skarbowych przez Zbiega zabranych. Rzetelność zaś i obrachunek tey szkody przez Radę Gospodarczą podane, zaświadczą Jenerał Kommenderuiący w Departamencie i Dyrektor jeneralny Popisow.

Jeżeli Urzędnik iuż raz ukarany za niedbalstwo, podobnego przewinienia powtornie dopuści się, na tenczas procz powyższey kary i wynagrodzenia Pułkowi, oddalonym od Urzędu bydź powinien.

Jeżeli zaś pokaże się, iż powtornie Dezertera umyślnie zataił, oprocz kar administracyynych, wyżey wymierzonych, po kary prawem kryminalnem przepisane do Sądu oddany będzie.

W Krakowie d. 17 Kwietnia 1814.

(Podp.) *Wielogłowski Z. P.*
Stokowski Z. S. J.

Z Berlina d. 12 *Kwietnia.*

Gazety tuteysze oznaymiwszy wiadomość o wzięciu Paryża (Zobacz w dzisieyszey gazecie Krakowskiey napis z Wiednia) umieściły ieszcze następuiące oznaymienie Wielkorządstwa tuteyszego:

Chwalebna bitwa d. 30 Marca na wzgorkach pod Montmartre zniszczyła resztę pozostałey siły Marszałkowi Mortier. Po kapitulacyi, którą tegoż wieczora zawrzeć musiał, cofnął się nazaiutrz do Bretanii, w cale w przeciwnym kierunku od tego, który Napoleon Bonaparte wziął. Ten stanął z około 50,000 ludzi między Melun i Orleanem, i nieuydzie swoiego losu, ponieważ Zprzymierzyńcy przeszło cztery razy więcey woiownikow do iego zniszczenia maią. N. Cesarzowa udała się z Paryża do Rambouillet. N. Cesarz Alexander mieszka w Paryżu w pałacu Xcia Benewentu, który w tey stolicy pozostał. N. Król Pruski w pałacu Luxemburg. Gwardye NN. Monarchow stoią w koszarach. Radość ludu z powodu wnieyścia woysk zprzymierzonych do Paryża, przechodzi wszelkie wyobrażenie, a mianowicie po ogłoszeniu odezwy Imperatora Wszech Rossyy, która zaręcza każdemu prawdziwemu Francuzowi przyszłą szczęśliwość i spokoyność. Przy odiezdzie gońca lud Paryzki zatrudniony był zburzeniem kolosalnego posągu Napoleona na placu Vendome, i każdy cisnął się tam z widocznym zapałem. Po wkroczeniu do Paryża gwardye otoczyły dom inwalidow, dla zabrania znayduiących się tam trofeow. Co chwila oczekiwać teraz możemy doniesienia o zupełnem zniszczeniu Napoleona. We Francyi ukończyła się sprawa świata; teraz potrzeba ią tylko uwolnić zupełnie od wpływu człowieka, którego nienasycona duma zepchnęła z naywyższey dostoyności, którą kiedy śmiertelny człowiek mogł osiągnąć.

Podziękuymy więc znowu Bogu, sprawiedliwemu Dawcy wszystkiego, i z rozrzewnionemi sercami błagaymy go o dalsze błogosławieństwo dla naydroższego naszego Monarchy i wysokich iego Zprzymierzyńcow. — W Berlinie d. 12 Kwietnia 1814.

L'Estocq. Bülow.

Z Włoch d. 30 *Marca.*

D. 15 b. m. w wieczor Lord Bentink przybył do Reggio, do głowney kwatery Króla Neapolitańskiego. *D.* 16 miał długą audyencyą u Króla i od tego dnia iadał zawsze u J. K. Mci. D. 19 była lustracya części gwardyi Królewskiey i dywizyi Carascosa; Lord Bentink znaydował się w towarzystwie J. K. Mci, i okazał podziwienie swoie tak nad piękną postawą woyska, iako też uskutecznionemi pod wodzą Xcia Strongoli obrotami. D. 24 odiechał do Werony, zkąd pod d. 28 Marca pi-

szą: "Od kilku dni cieszemy się obecnością Lorda Bentink, który przybył tu do głowney kwatery Feldmarszałka Hr. Bellegarde i przyięty był z wszystkiemi dwo. rowi i iego stopniowi należącemi się honorami. Ze wszystkich stron potwierdza się radosna wiadomość, iż Jego Swiątobliwość, Pius VII przybył do nieprzyiacielskich straży pod Parmą i pod opiekę wysokich Zprzymierzyńcow oddany został. Przekonanemi iesteśmy, iż cała Europa poweźmie o tem z sprawiedliwości Boskiey pochodzącem zdarzeniu z radością wiadomość, a zadosyć uczynienie wysokiemu temu Xciu za iego cierpienia, poczyta za wróżbę bliskiego pokoiu. Nie wchodząc w powody iakie prześladowcę nakłoniły do uwolnienia tey kosztowney ofiary, powiemy tylko, iż za pomocą Nieba wolność Europeyska odzyskała naypewnieyszą swoią podporę. Zasada, iż władza duchowna oddzielona bydź powinna od świeckiego panowania, upadła na zawsze.,,

DONIESIENIA.

W mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego pod dniem 16tym Listopada 1812go roku, do liczby 3969 zapadłey, wskazuiącey sprzedaz nieruchomości po niegdy Felixie Dobrakowskim pozostałych do małoletnich Antoniny Ludwiki i Franciszki córek, zaś Henryka syna należących; przez publiczną licytacyą w dniu 24tym Maia bieżącego roku iako terminie przygotowawczym więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedanemi zostaną, iako to:

1mo. Dom z wszelkim zabudowaniem gospodarskim, stayniami, chlewami i szpichlerzem w mieście Pilicy w rynku pod liczbą 176 sytuowany, w kwocie zł. pol. 6589, iako pretium fisci obeymuiący.

2do. Sad z wszelką drzewiną na zł. pol. 1150 oceniony.

3tio. Dom z sześcią izdebkami w tymże mieście pod liczbą 45 sytuowany, którego pretium fisci 900 zł. pol.

4to. Stodoła za Bużnicą żydowską z placem i ogrodem w mieście Pilicy leżące na pretium fisci do złp. 1500 ocenione.

5to. Stodoła przy wsi Zarzeczu, którey pretium fisci na złp. 400 oznaczone.

6to. Ogrod przy Papierni blisko miasta Pilicy leżący, z którego zagon ieden na 11c e złp. oceniony.

7mo. Trzy ogrody małe każdy na złp. 100 w szczególności oceniony.

8vo. Łąka przy Papierni w 3ch częściach własnością małoletnich Dobrakowskich, z tey każda część po złp. 250 otaxowana.

9no. Grunt do obsiewu przy mieście Pilicy w mieyscu Smoleńskiem zwanym leżący, na cztery równe części podzielony, z których w szczególności część każda na 112 złp. oceniona.

10mo. Grunt w podobnymże mieyscu Kąpielski zwany, dla łatwieyszey sprzedaży i dogodności w nabyciu na sześć równe części podzielony, z tych każda część na 200 złp. w pretium fisci przeznaczona.

11mo. Rol trzy, iako to: pierwsza od Owsińskiego, druga w Smolonkach, trzecia przy starym gościńcu zwane, dla łatwieyszego nabycia na dziesięć części podzielone, z których część każda z 166 zagonow składaiąca się na 217 złp. oceniona.

12mo. Grunt Glinianki zwany, również dla dogodnieyszego nabycia na równe cztery części podzielony, z tych w szczególności część każda na złp. 175 iako pretium fisci.

W ktorym to wyżey wyrzeczonym dniu 24 Maia r. b. o godzinie 9tey z rana i daley dni następnych pretendenci nabycia z powyższych nieruchomości zaopatrzywszy się w dziesiątą część do każdego obiektu, vadii dla podania swych licytantow, zaś W. Katarzyna z Rayskich Dobrakowska względnie małoletnich matka i opiekunka, oraz

JW. Daniel Rayski przydany opiekun do attentowania licytacyi w kancellaryi niżey podpisanego w zamieszkaniu iego w okręgu miasta Pilicy na Zarzeczu zwanym przedmieściu będącey, stawić się są winni; a tak naywięcey podaiący przysądzenia otrzyma, zaś względem obiaśnień i warunkow licytacyi, każdego czasu w kancellaryi Burmistrza Policyi miasta Pilicy iako Członka Rady familiyney Pretendenci zainformować się mogą. — W Pilicy d. 6go Kwietnia 1814go roku.

Józef Chodorowicz, Notaryusz Publiczny P. Pilickiego.

Niżey podpisany Notaryusz publiczny Powiatu Szkalbmierskiego do powszechney podaie wiadomości, iż z mocy Uchwały Rady familiyney w Prześw. Sądzie Pokoiu Powiatu Miechowskiego pod d. 1 Lipca r. z. w Miechowie uorganizowaney, a przez Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. pod d. 28 Paźd. r. z. do L. 1524 zatwierdzoney, dobra Dalowice w Powiecie Miechowskim sytuowane, tudzież część Wsi Brończyc w Powiecie Szkalbmierskim położoney, do małoletnich po ś.p. W. Janie Kantym Duninie pozostałych, których Opiekunką iest matka W. Ewa z Chomentowskich Duninowa, a dodanym Opiekunem W. Antoni Lipski, należące, przez publiczną Licytacyą tu w w Krakowie w Ulicy Grodzkiey na pierwszem piętrze pod Nr. 98 w skutek szczegolnego od d. 16 Lutego r. b. do L. 243 przez Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. danego upoważnienia przed podpisanym odbywać się maiącą, w dniu 22 Czerwca r. b. 1814 iako terminie przysądzenia przygotowawczego, sprzedawane będą. — Sprzedarz dobr Dalowic od Summy 237,500 Zp. podług kontraktu kupna wziętey, zrana o godzinie 9tey, a części Brończyc od Summy 8000 Zp. o 3ciey po południu rozpocznie się, gdzie każdy chęć maiący kupienia pierwszych, Summę Zp. 237,500, ostatnich zaś, Summę Zp. 8000 iako vadium 10tey części Summy szacunkowey każdych w szczegolności dobr tych odpowiadaiące przed zaczęciem Licytacyi w gotowiznie w monecie Courant złożyć winien będzie. Warunki Licytacyi, tudzież zbior obiaśnień u W. Lassanowskiego Patrona przy Tryb. Cyw. w Krakowie w Ulicy Floryańskiey pod Nr. 551 na drugiem piętrze mieszkaiącego, tudzież w Kancellaryi podpisanego w Szkalbmierzu w rynku miasta przeyźrzeć można. Wszyscy zatem którzyby sobie dobra tyle razy wyżey wskazane nabyć życzyli, raczą się w mieyscu, dniu i godzinach oznaczonych znaydować i podania swe do Protokołu oświadczyć. — W Krakowie d. 15 Kwietnia 1814.

Antoni Szałowicz, N. p. P. S.

Niżey podpisany Kemornik Powiatu i Miasta Krakowa w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w Domu pod Nr. 206 zamieszkały, stosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krakow. dd. 12 Stycznia r. b. do L. 34 zapadłey, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 3 Maia 1814 o godzinie 9tey z rana w zamieszkaniu podpisanego Komornika, iako na terminie ostatecznego przysądzenia, przez publiczną licytacyą Grunt z Łąką, Chałupa i Stodułka pod Nr. 108 na Nowey Wsi w Powiecie i Depart. Krakow. leżące, po zmarłym Kasprze Czekaiu pozostałe, więcey daiącemu sprzedane i przysądzone będą; maiąc przeto chęć takowych nabyc a winien będzie vadium w kwocie Złp. 82 gr. 24 iako 10tą część summy szacunkowey w monecie srebrney grubey przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć, zaś o warunkach sprzedarzy każdego czasu u rzeczonego Komornika potrzebną informacyą powziąść będzie można. — W Krakowie d. 28 Marca 1814.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. T. i M. K.

Obwieszczenie, którem się uwiadomia Publiczność, iż w Mieście powiatowem Jędrzeiowie w Rynku pod Nr. 3 Zyta kor. 3, Pszenicy kor. 4, Grochu kor. 1, cw. 2, Prosa kor. 2, Tatarki kor. 3 i Zegar ścienny d. 25 Kwietnia r. b. o godz. 9 ranney, na zaspokoienie prowizyi, z mocy Dekretu Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. d 7 Listopada 1812 wypadłego, JPani Konegondzie Zawadzki winnych, sposobem licytacyi publiczney za gotową zapłatę sprzedane zostanie. — W Jędrzeiowie d. 2 Kwietnia 1814

J. Rzuchowski, Kom. P. J. D. Krak.